

# Dzielnica Pierwsza

*pismo lokalne*



**W numerze:**

Domowe przedszkole

Doro ki i melexy do lifingu

Działka przy Karmelickiej - czy miastu zale y na mieszka cach?

Bud et Partycypacyjny w Dzielnicy I



Szanowni Państwo,

Oto pierwszy numer Pisma Lokalnego Dzielnicy I w 2013 roku. Nowy Rok przyniósł nam pewne zmiany - na szczęście na lepsze. Udało się zwikszy nakład naszego pisma z 3000 do 9000 - dzięki temu już od tego numeru będzie ono trafiać bezpośrednio do Państwa skrzynek pocztowych. Mamy nadzieję, że ten pierwszy numer dotrze już do większości z Państwa, ale jeśli byłyby jakieś sygnały o tym, że nasze mieszkańcy go nie dostali, prosimy o zgłaszanie nam takich sytuacji. Pismo będzie w tym roku jeszcze bardziej starało się dotykać naszych codziennych problemów i radości. Dlatego też prosimy o dzielenie się z nami wszystkim ważnymi tematami dotyczącymi naszej, przecież tak specyficznej na tle Krakowa, Dzielnicy.

Chciałbym również przypomnieć, że od jakiegoś czasu działa zarówno nowa strona Dzielnicy I ([www.dzielnica1.krakow.pl](http://www.dzielnica1.krakow.pl)), na której znajdziecie Państwo wiele aktualnych informacji oraz wszystkie uchwały podejmowane przez Dzielnicę, jak i profil Dzielnicy I na facebooku gdzie możecie zobaczyć zdjęcia oraz podyskutować na różne tematy związane z Dzielnicą. Jeśli macie Państwo jakiegokolwiek pomysłu co do wyglądu strony, pisma bądź do tematów, którymi powinniśmy się zająć prosimy o kontakt i sugestie.

Aleksander Miszański - Przewodniczący Komisji Komunikacji Społecznej i Promocji Dzielnicy I  
([miszanski.aleksander@gmail.com](mailto:miszanski.aleksander@gmail.com))

ul. Rynek Kleparski 4, 31-150 Kraków

Telefon / fax: 12 421 41 66

Email: [dzielnica1@um.krakow.pl](mailto:dzielnica1@um.krakow.pl)

## Równi wobec MPO

Nieważne czy ktoś produkuje góry śmieci, czy to ogranicza się do minimum, teraz stawka za ich wywóz dla każdego mieszkańca dzielnicy będzie taka sama. Zgodnie z podjętym 21 lutego uchwałą Nr XXIX/370/2013 w sprawie naliczania opłaty za wywóz odpadów komunalnych w mieście Krakowie stawka naliczana będzie od osoby. Konkretna kwota jednostkowa zostanie pomnożona przez liczbę osób w gospodarstwie domowym i ta suma będzie stanowiła należność miesięczną danej rodziny.

Rodziny wielodzietne, lub wielopokoleniowe niestety będą płaciły najwięcej. Jednak mimo, że wszyscy zostali zrównani wobec prawa, niektórzy mieszkańcy będą potraktowani ulgowo. I nie chodzi tu bynajmniej o urzędników, czy biznesmenów. Ci, którzy dbają o środowisko i segregują odpady zapłacą mniej,

natomiast właściciele nieposortowanych śmieci zostaną obciążeni wyższymi opłatami. Miejmy nadzieję, że taka sankcja podziała motywująco na ekologicznych ignoranców.

Marzena Rogozik

## Nie sam galeria człowiek żyje

Działka przy ulicy Karmelickiej jest od kilku tygodni tematem, którym żyje nie tylko mieszkańcy Dzielnicy Pierwszej. Cały Kraków przygląda się z zainteresowaniem kolejnym ustaleniom. Kiedy zastanawia się co powstanie w tym strategicznym miejscu. Najgorszym ze scenariuszy jest galeria handlowa. Wymarzone miejsce dla inwestorów, bo cóż lepiej przyciąga tłumy konsumpcjonistycznego społeczeństwa jak nie kolejne butiki, bary szybkiej obsługi i supermarkety? A wszystko to w dodatku w jednym miejscu!

Galeria handlowa to jednak nie najlepsze siedziwo dla Teatru Bagatela, Małopolskiego Ogrodu Sztuki, czy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej na ul. Rajskiej. Dlatego radni Dzielnicy I Stare Miasto w dniu 21 lutego poparli uchwałą Nr XXIX/365/2013 w sprawie wniosku o sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ulicami: Krupnicza, Karmelicka, Aleje Mickiewicza. Uchwała ta ma na celu przeciwdziałanie inwestycjom nieuwzględniającym potrzeb mieszkańców. Dzięki planowi zagospodarowania działka przy ulicy Karmelickiej mogłaby stać się miejscem przyjaznym i pożytecznym dla wszystkich. Oby wizja dużych zysków nie przesłoniła władzom miasta prawdziwych wartości, bo jak mówi stare przysłowie „lepsza cnota niż wóz złota”.

Marzena Rogozik

# KALENDARIUM:

## Było:

\* Czas Wielkanocy obfitował nie tylko w wydarzenia religijne, ale także artystyczne i kulturalne. W dniach 22 marca – 1 kwietnia na Rynku Głównym odbyły się Targi Wielkanocne. Prócz tradycyjnego już pokazu palm wielkanocnych można było wziąć udział w warsztatach plastycznych i malowaniu pisanek. Było więc i technicznie i kolorowo!

\* W tym samym czasie Capella Cracoviensis w ramach koncertu „Bach Matthäus-Passion” odtworzyła Pasję Bachowską. Dramatyczna i pełna emocji muzyka spotęgowała przeżycia Wielkiego Tygodnia.

\* W weekend poprzedzający Wielkanoc w dniach 22-24 marca miał miejsce 5. Festiwal Muzyki i Wiat. Przegląd filmów o muzyce trafił w gust zarówno amatorów kina, jak i fanów oprawy muzycznej. Wydarzeniu towarzyszyło m.in. zwiedzanie Krakowa „ładami dawnych klubów, kawiarni i dancin’ów”.

## Będzie:

\* Główną częścią 10. festiwalu Podróbników „Trzy wywioty” rozpocznie się w dniach 5-7 kwietnia. Za sprawą projekcji filmowych, pokazów i warsztatów będzie można przemieszczać się w odległe i egzotyczne zakątki świata.

\* W dniach 12-21 kwietnia po raz szósty zatriumfuje kino niezależne. W ramach Międzynarodowego Festiwalu Kina Niezależnego Off Plus Camera w Konkursie Polskich Filmów Fabularnych o zwycięstwo walczyć będzie 10 polskich produkcji. Z niecierpliwością czekamy na werdykt!

\* Małopolskie Dni Książki „Książka i Róża” będą miały miejsce 23 i 24 kwietnia. W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej będzie można przeczytać, wymienić się i zabrać do domu książki zgromadzone podczas zbiórki propagującej czytelnictwo.

\* Od 24 do 28 kwietnia trwa będzie 29. Przegląd kabaretów PAKA. Prócz rywalizujących w konkursie młodych grup kabaretowych publiczność będzie także miała szansę zobaczyć i lubiane gwiazdy.

## Eko mieciarki antidotum na smog?

Smog jest szczególnie uciążliwy w zimie, kiedy najbardziej zauważamy jego szkodliwe działanie. Jednak na ten efekt pracujemy przez cały rok. Spalanie mieci, działanie fabryk i elektrociepłowni, a zwłaszcza spaliny samochodowe. Właściciele prywatnych samochodów trudno zmusić do stosowania ekologicznych napędów, można za to narzucić taki obowiązek np. na służby komunalne.

Uchwała Nr XXX/372/2013 w sprawie wykorzystania napędów ekologicznych w pojazdach spółek komunalnych oraz firm obsługujących mieszkańców na terenie Starego Miasta ma przyczynić się do ograniczenia emisji spalin powstających podczas zużywania tradycyjnego paliwa. Poprawa jakości powietrza to w ostatnich latach główny cel władz miasta, które nie tylko w okresie zimowym tonie w smogu.

Niestety nie ma złotego rod-

ka, który byłby w stanie zapobiec powstawaniu zanieczyszczeń, a jedynym wyjściem wydaje się być metoda małych kroków. Sukcesywne zmiany wprowadzane kolejno najpierw w obrębie sektora publicznego mogą z czasem przynieść oczekiwane skutki. Miejmy nadzieję, że postęp technologiczny, który przyczynił się do dewastacji środowiska naturalnego teraz pomoże choćby częściowo zniwelować wyrządzone szkody.

Marzena Rogozik

## Przyszło na fundamentach przeszłości

Młódzie jest przyszłością narodu i to na jej barkach spoczywają nasze dalsze losy. Od tego jak postępujemy i czy potrafimy znaleźć z nimi wspólny język zależy utrzymanie pozytywnych relacji z sąsiednimi państwami. O przeszłości nie można nigdy zapominać, bo jej bohaterowie zasługują na pamięć i szacunek. Nie można jednak rozdrapy-

wać starych ran i dawnych zaszłości, wykorzystywać je jako broń przeciw innym. Bolesne wspomnienia lepiej traktować jako przestrogi, przed tym czego trzeba się wystrzegać, nie jako pole do odwiecznych sporów i waśni.

W dniu 24 stycznia zatwierdzono uchwałę Nr XXVIII/357/2013 w sprawie objęcia patronatem 5. Forum Młódzie z Polski i Niemiec „Pamięć buduje przyszłość”. Debata odbędzie się we wrześniu tego roku w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza przy ul. Wskiej w Krakowie. Młódzie z Polski i Niemiec będzie miała okazję do poznania wspólnej przeszłości, dyskusji i wymiany opinii. Kolejne pokolenie, które nie doświadczyło okrucieństwa wojny musi stawić czoła wyzwaniom przyszłości. Lekcja historii może być podpowiedzią i wskazówką jak drogą obrać, by mieć i być w ramieniu ku lepszej przyszłości...

Marzena Rogozik

# Domowe przedszkole

**W naszej codziennej pracy wiód cym przesłaniem jest:  
 „Dzieciom daj, wszystko to, co najlepsze w Tobie.  
 Wiar daj, dobry los, prawd w ka dym słowie.  
 Dzieci przytul mocno i niech rado nie rosn nam.  
 Dzieci strze , chro od łez, daj co mo esz da ”**

Samorz dowe Przedszkole nr 45 im. Kubusia Puchatka w Krakowie mieszcz ce si przy ul. Piekarskiej 14, prowadz ce działalno eduka-cyjn od ponad pół wieku, jest placówk , na któr dzi z pewno ci warto zwróci uwag . Od pocz tku roku szkolnego wiele si tutaj bowiem zmieniło. Z dniem 1 wrze nia 2012 roku stanowisko dyrektora obj ła mgr Joanna Wójcik. W przedszkolu od tego momentu miało miejsce wiele imprez, akcji i uroczysto ci. Nie ma dnia, by nie działo si tutaj co atrakcyjnego. Obchodzili my ju ró nokolorowe dni (pomara czowy, br zowy, czerwony, ółty), zorganizowali my ciekawe akcje (np. wi teczna paczka dla naszego Przedszkolaka, Mikołaj) i konkursy („Kraków – moje miasto”, „Aniołki”), zaprosili my wielu interesuj cych go ci (policjant, stra nik miejski, górnik, lekarz, stomatolog, muzyk), wi towali my:

Dzie Chłopaka, Halloween, Narodowe wi to Niepodległo ci, Dzie Pluszowego Misia, Dzie Kobiet, Walentynki, bawili my si na Balu



Karnawałowym, wspólnie kol do-wali my oraz wzi li my udział w bardzo uroczystej Wigilii.

Na co dzie obcujemy te ze sztuk . Bardzo cz sto bywamy

w krakowskich muze-ach i teatrach.

ci le współpracuje-my ze Szkoł Mu-zyczn im I. J. Pade-rewskiego oraz Szko-ł Podstawow nr 22 w Krakowie. Efektem tej współpracy był np. zorganizowany w naszym przedszkolu koncert muzyki in-strumentalnej w wy-

konaniu młodych muzyków, czy te wystawione dla nas „Jasełka” przez uczniów SP nr 22 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzie y. Nasi wychowankowie z sukcesami bior udział w licznych konkursach.

W ramach podstawy pro-gramowej proponujemy dzieciom bogaty program dydaktyczny. Sta-ramy si stworzy ka demu dziecku szans rozwoju na miar jego mo -liwo ci. Pragniemy wychowa dziec-ko twórcze, zdolne do spontanicznej ekspresji, otwarte na pomysły i inspi-racje płyn ce z zewn trz, gotowe na szukanie no-wych, lepszych i orygi-nalnych rozwi za .

Pozostały czas poby-tu dzieci w przedszkolu przeznaczamy na szerok ofert zaj dodatkowych. Ka dy mo e tutaj znale co dla siebie. Tradycyjnie jest tu wi c: nauka obcego j zyka, rytmika, logoryt-mika, kurs ta ca, gim-nastyka korekcyjna, reli-gia, szachy, ale te jest te zupełna nowo , bardzo lubiana przez dzieci i ro-dziców Akademia Bez-piecznego Upadania. Przedszkolaki mog te rozwija swoje uzdolnienia w kółku teatralnym.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia strony internetowej:

[www.przedszkole45krk.edu.pl](http://www.przedszkole45krk.edu.pl), na której mo na uzyska wi cej wia-domo ci o działalno ci naszego przedszkola.

Barbara G siorowska  
(nauczycielka)



# Doro ki i melexy do liftingu

**Koniec z samowol . Urz dnicy postanowili wytoczy działa wielkiego kalibru, by chroni Park Kulturowy przed zalewem tandety. Na pierwszy ogie poszły doro ki. Wszystkie musz wpisywa si w narzucony przez miasto kanon. Nie oszcz dzono tak e melexów, których szeregi zostan znacznie odchudzone. Dzi ki temu zabiegowi najbardziej wyszczuplej portfele wł a cicieli. Bo taki retusz do tanich nie nale y...**

Czarne, br zowe, bordowe i białe. Jedne z daszkiem, drugie bez. Zaprz one w kare, białe i gniade konie. Jedne z pióropuszcami, inne z ró nobarwnymi wst kami. Niebawem cały ten kolorowy kram ust pi miejsca umiarkowanej elegancji. Władze miasta chc ujednolici wygl d doro ek w Krakowie. Nad ich wizerunkiem czuwał b dzie miejski plastyk. Rozmiary doro ek maj wynosi 420 na 175 cm, a ich kolorystyka ma by ograniczona do kilku kolorów. Bryczki w stonowanych barwach maj by powo one przez konie o podobnej ma ci i wielko ci. Nie oszcz dzono równie samych doro - karzy. Oni tak e b d musieli dostosowa swój strój do przyj tych odgórnie zasad. Koniec ze sztruktowymi kurtkami i jeansowymi spodniami – czas wskoczy w elegancki strój i melonik!

*- Dla mnie to jest zupełnie bez sensu. Miałem to szcz cie, e akurat kolor i wymiary mojej doro ki*

*pokrywaj si z wymaganymi. Ale konie mam ró ne. Klacz jest biała w łaty, ko br zowy. Niby jak mam je ujednolici ? Nie rozumiem tego rozporz dzenia. Czemu np. nikt nie wpadł na pomysł, eby ujednolici taxi? Mogliby narzuci jak konkretn mark i kolor samochodu!* – mówi jeden z doro karzy. Argument sk din d słuszny. W ko cu najbardziej niejednolite na krakowskim rynku wydaj si by goł bie. Mo e im te przydało by si jednolite upierzenie...

Goł bie na razie nikomu jednak nie przeszkadzaj , za to melexy owszem. Małe, elektryczne pojazdy s charakterystycznym elementem Starego Miasta. Dzi ki nim tury ci mog w krótkim czasie zwiedzi najwa niejsze punkty miasta. Niestety melexów jest chyba wi cej ni ch tnych. Grubo ponad setka pojazdów przemierzaj cych w t z powrotem najbardziej oblegane ulice prowadz ce do rynku przeszkadza nie tylko pieszym.

Parkowanie tu przed kawiarnianymi ogródkami powoduje liczne skargi wł a cicieli restauracji. Obie strony konfliktu stosuj wobec siebie taktyk zaczepn . Na manewr przeciwnika od-

powiadaj niewybrednym kontratakem. Władze miasta postanowiły w ko cu zaj c si problemem na powa nie. Niebawem ju nie 180, ale jedynie 35 melexów b dzie mogło legalnie porusza si po terenie Parku Kulturowego. Do dwóch ograniczona zostanie tak e ilo tras, którymi b d mogły wozi turystów. Na tym nie koniec. Mniejsza ilo pojazdów oznacza równie mniej miejsc parkingowych. Władze miasta chc równie podobnie, jak w przypadku doro ek, ujednolici wygl d melexów.



Jednym pomysł przypadł do gustu, inni uwa aj go za absurdalny. Władze miasta swoj decyzj argumentuj konieczno ci ochrony Parku Kulturowego. Doro karze i kierowcy melexów podnosz alarm, powołuj c si na wysokie koszty „renowacji” i dostosowywania swoich pojazdów do nowych zasad. Wielu z nich, co dotyczy głównie kierowców melexów, b dzie musiało znale inne źródło utrzymania. Kto ma racj ? Prawda jak zwykle le y po rodku. Jedno jest pewne – zaczarowane doro ki i ekologiczne melexy nadal pozostan symbolem krakowskiego rynku. Jakie ostatecznie b d efekty tego komunikacyjnego liftingu zobaczymy za kilka miesi cy. Dzi wiadomo jedynie, e zabieg nie b dzie bezbolesny dla obu stron...

Marzena Rogozik



# Jak sporządzić własnoręcznie testament?

**W sytuacji, kiedy chcemy samodzielnie, wedle własnego wyboru rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci, pojawia się pytanie w jaki sposób to zrobić? Można oczywiście udać się w tym celu do rejenta, ale tak nie można sporządzić testamentu samemu.**

W sytuacji, kiedy chcemy samodzielnie, wedle własnego wyboru rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci, pojawia się pytanie w jaki sposób to zrobić? Można oczywiście udać się w tym celu do rejenta, ale tak nie można sporządzić testamentu samemu.

Co należy wiedzieć, zanim przystąpimy do sporządzenia testamentu własnoręcznie?

Choćby to, że rozporządzi naszym majątkiem na wypadek śmierci możemy tylko testamentem. Jest to także rozporządzenie naszymi prawami, w tym w szczególności naszymi prawami własnymi, którego skutki prawne nastąpią dopiero po naszej śmierci i realizacji postanowień testamentu. Samo sporządzenie testamentu, w którym zapisujemy nasz majątek, nie powoduje utraty własności tego majątku ani przejścia praw do niego – a do naszej śmierci.

Testament własnoręczny może zawierać ostatnią wolę tylko jednego spadkodawcy, co wynika z bezwzględnie zakazu sporządzenia testamentu wspólnego. Oznacza to np., że testament spisany wspólnie przez małżonków – jako jeden dokument zawierający ostatnią wolę każdego z nich, będzie nieważny, bowiem każdy z małżonków powinien spisać swój odrębny testament.

Ważne jest także, że w każdej chwili możemy odwołać swój testament lub zmienić jego treść. Inaczej mówi się, że sporządzenie i odwołanie testamentu jest pozostawione całko-

wicie naszej swobodnej decyzji. Testament możemy odwołać w każdym czasie i nie musimy w żadnym razie wskazywać przyczyn takiej decyzji. Aby jednak odwołanie było skuteczne, musi być dokonane w sposób wyraźny np. – przez sporządzenie nowego testamentu, w którym zostanie odwołany testament wcześniej sporządzony, lub w sposób dorozumiany – np. przez zniszczenie dokumentu, przekreślenie go ze stosowną adnotacją itp. Można odwołać testament w całości lub tylko w części, wtedy odwołanie jednych postanowień powoduje, że pozostałe zapisy pozostają w mocy. Natomiast, jeżeli sporządzimy nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołujemy, ulegną odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu – sbowiem tak różnie, jeśli wykluczają.

Testament własnoręczny – holograficzny jest podstawową formą testamentu zwykłego. Forma ta jest powszechnie dostępna. Wątpliwość o sporządzenie takiego testamentu zależy od spełnienia rygorystycznie traktowanych przesłanek formalnych. Przede wszystkim, aby testament był ważny musi zostać sporządzony piśmem własnoręcznym testatora, podpisany przez niego oraz – w zasadzie – opatrzony datą. Jedynie niezachowanie dwóch pierwszych warunków – pisma odrębnego oraz brak podpisu powoduje nieważność testamentu.

Treść testamentu musimy

spisać własnoręcznie w całości. Nie będzie ważny testament, którego treść została wydrukowana i opatrzona jedynie własnoręcznym podpisem. Wszystkie elementy treści ostatniej woli muszą być spisane odręcznie, nikt nas w tej czynności nie może wyrządzić, ani zastąpić – inaczej testament będzie nieważny.

Podpis pod testamentem identyfikuje jego autora oraz oznacza, że złożone oświadczenie jest ukończonym testamentem, czyli potwierdza wolę testowania. Podpis powinien być złożony pod treścią testamentu. Gdy wymienimy w treści testamentu swoje imię i nazwisko przed rozrządzeniami testamentowymi, a nie podpiszemy się na końcu testamentu – to taki testament będzie nieważny jako niepodpisany. Nadto wszelkie dopiski zawarte pod podpisem są nieważne, chyba że zostaną także podpisane.

Nasz testament własnoręczny powinien także zawierać datę jego sporządzenia. W przeciwnym razie do podpisu, nie ma znaczenia, gdzie umiejscowimy – czy na początku, czy na końcu dokumentu, czy te w jego treści. Data jest potrzebna, aby możliwe było ustalenie momentu sporządzenia testamentu. Co więcej, brak daty w zasadzie nie powoduje nieważności testamentu – jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

Testament własnoręczny, przy zachowaniu opisanych wyżej warunków, będzie miał taką samą moc prawną, jak testament sporządzony przez notariusza.

Adwokat Agnieszka Zielińska

# Działka przy Karmelickiej - czy miasto zależy na mieszkańcach?

O co chodzi z tą działką?

Pod koniec roku 2012 po długim sporze miasto odzyskało działkę przy ulicach Karmelickiej i Rajskiej, a której obecnie znajduje się parking. Przypomnijmy, że jakiś czas temu miał tam powstać kompleks hotelowo-handlowy wraz z multipleksem. Przyszłość kryzys, a wraz nim plany inwestora się zmieniły. Działka wróciła do miasta.

I co dalej?

Sytuacja z końca 2012: Miasto jest z powrotem właścicielem działki dużej, atrakcyjnej, wartościowej (wycenianej na ponad 30 milionów). Działka ta jest ostatnio tak do niezagospodarowanej przestrzeni w centrum miasta.

Zatem co powinno miasto zrobić w takiej sytuacji?

Wydaje się, że pierwszym krokiem powinny być konsultacje z mieszkańcami, Rada Dzielnicy, może jaka debata, dyskusja. Tymczasem Rada Miasta podejmuje decyzję o sprzedaży działki, ot tak. Trochę szybko, trochę po cichu. Dlaczego?

Czego chcą mieszkańcy?

Wraz z radnym Tomaszem Darosem, postanowiliśmy dowiedzieć się co na tym terenie najczęściej widzieliby mieszkańcy ulic sąsiadujących z ww. działką. W styczniu przeprowadziliśmy badania wśród mieszkańców na próbie 120 respondentów. Z badań wynika, że mieszkańcy chcieliby na tym terenie: Zieleń miejską 56%, tereny rekreacyjne i sportowe 48%, parking podziemny 41% (respondenci mogli wskazać parę odpowiedzi). Na pytanie czego mieszkańcy nie życzą sobie

na tym terenie najwięcej popularności cieszyła się odpowiedź "Nie chcemy parkingu naziemnego". 41% respondentów wskazało tę odpowiedź.

Uchwała Rady Dzielnicy

Na sesji rady, 21 lutego, przy pełnym jej składzie, 21 radnych jed-

zrobienie na całym terenie parku byłoby kosztowne i jeśli z rezygnacją z potencjalnych zysków ze sprzedaży). Czasem robili to jednak bez sensu mówienie, o tym, że mały park byłby jak spaceriak w tym miejscu brzmi jak demagogia. Na dzień 28.05 został ogłoszony przetarg na sprzedaż działki. Chyba tych jest już paru.

Konkluzja

A może zamiast szybciej pozbawić się działki lepiej zorganizować debatę, zaprosić urbanistów, architektów, ekonomistów porozmawiać o tym, czemu? Co? I dla kogo?



nomy. Inne podjęto uchwałę zreferowaną przez Aleksandra Miszałskiego, w której zwrócili się do Prezydenta Miasta Krakowa o objęcie terenu pomiędzy ulicami Karmelicką, Krupniczą i Alejami Trzech Wieszczów miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Spowodowałoby to, iż potencjalny inwestor i nabywca ww. działki, musiałby dostosować inwestycje do zawartych w takim planie wytycznych.

Co będzie dalej?

Po naszych działaniach przez media lokalne przetoczyła się prawdziwa burza. Urzędnicy i niektórzy radni tłumaczyli, co można, czego nie można tam wybudować. Czasem robili to przekonując (rozumiemy, że

Jakie będą plusy, jakie minusy, jakie konsekwencje krótkoterminowe a jakie w długim okresie czasu? Może warto uchwalić Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla tego obszaru? Niekoniecznie na całym terenie musi być tam park, ale może warto wypracować pomiędzy władzami, a mieszkańcami jakiś kompromis? W końcu kto tu jest dla kogo?

Zapraszamy do grupy "Nie chcemy "zabetonowania" działki przy ulicy Karmelickiej!" na Facebooku

Aleksander Miszałski  
Radny Dzielnicy I Stare Miasto

## Wywiad z przewodniczącym stowarzyszenia "LEKARZE NADZIEI" Prof. dr hab. med. Zbigniewem Chłapem

**Tomasz Daros** - Skąd wzięła się idea stworzenia takiej organizacji i jaka jest historia jej powstania.

**Zbigniew Chłap** - Nasze Stowarzyszenie sięga korzeniami początków lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. W pierwszych miesiącach stanu wojennego postanowiliśmy zorganizować potajemnie w podziemiach kościoła w Anny, Punkt Lekarski pomocy poszkodowanym robotnikom z Huty. Wówczas byliśmy pod wrażeniem organizacji zachodnich, głównie z Francji takich jak Medecins du Monde (Lekarze świata) czy Lekarze bez Granic, które przywoziły do polski leki i inne materiały medyczne, których brakowało w naszych aptekach. Chcieliśmy naładować i wspierać humanitarną działalność i stworzyć naszą polską organizację społeczną zwłaszcza, że potrzeby były ogromne. Naiwnie myśleliśmy, że będziemy mogli to zrobić oficjalnie i w tym celu zwróciliśmy się do ówczesnych władz o takie zezwolenie. Naturalnie spotkaliśmy się z odmową. Argumentowano, że istnieje organizacja "Czerwony Krzyż", która spełnia podobne zadania.

Po spotkaniach z członkami Medecins du Monde w Warszawie w podziemiach kościoła w Krzyżu (w tym czasie wszelka pomoc zagraniczna przychodziła do kościołów) postanowiliśmy otworzyć naszą filię tej organizacji o nazwie "Lekarze świata". Dzięki dobrym kontaktom z innymi organizacjami mogliśmy rozpocząć szerszą działalność. Jednak po wielu latach stwierdziliśmy, że należy założyć polską organizację i tak w 1995 roku zostało zarejestrowane Stowarzyszenie "Lekarze Nadziei".

**T. D.** - Jakie cele postawił pan przed tym nowym stowarzyszeniem.

**Zb. Ch.** - Celem naszej działalności jest niesienie pomocy ludziom, którym z różnych przyczyn grozi utrata zdrowia czy życia niezależnie od narodowości, rasy czy poglądów. Konkretnie zajmujemy się ludźmi, którzy mają utrudniony dostęp do świadczeń zdrowotnych. Nie ograniczamy się tylko do naszego kraju. Staramy się pomagać zarówno naszym rodakom na Litwie, Białorusi, Ukrainie i Mołdawii. Nasze misje dotarły także do Afryki, zwłaszcza Kamerunu..

**T. D.** - Wspomniał Pan o Przychodni Lekarskiej, jak ona działa i kto z niej korzysta.

**Zb. Ch.** - Przychodnia ta mieści się na ul. Olszyskiej 5 i jest prowadzona pod hasłem "Przychodnia otwartych drzwi". Jeżeli zgłasza się do nas ktoś prosi o pilną pomoc, to pierwszym pytaniem jest: "...co ci dolega i jak możemy ci pomóc", a nie jak się nazywasz i czy masz dowód osobisty. Według GUS jest około 3,5 mil. osób żyjących w Polsce w ubóstwie. Z tych ludzi rekrutują się nasi pacjenci. Nie są to tylko mieszkańcy Krakowa. Nasza Przychodnia stała się znana, ponieważ nie tylko przyjmuje i konsultuje pacjentów, ale również przeprowadza doraźne leczenie wydając bezpłatnie leki potrzebującym. Wynika to z naszego przekonania i do wiadczenia, że jeżeli zgłasza się bezdomna osoba, skrajnie uboga, to nie będzie jej stać by wykupić leki w aptece komercyjnej zgodnie z przepisami. Z punktu widzenia etyki lekarskiej jesteśmy zobligowani dać takiemu pacjentowi lek do ręki, ra-



tuje zdrowie czy życie. Drugą nietypową cechą tej przychodni jest udostępnienie dla niej wielu „osobom z ulicy”. Trzeba czasem ich wykupić i dać nową bieliznę. To nie tylko pomoc medyczna, ale również paramedyczna. We wszystkich krajach są bezdomni, ale nie ma powodu by w Polsce chodzili tak brudni. Brak jest miejskich łazienek, w których można by się bezpłatnie wykupić.

**T. D.** - Kto obsługuje tę przychodnię, parcie potrzebni są tam lekarze, pielęgniarki, kto ich opłaca.

**Zb. Ch.** - Jest tylko jeden lekarz opłacany, na 1/2 etatu, pozostałych dziesięciu lekarzy jest wolontariuszami różnych specjalności, internistami, kardiologami, i ginekologami. Mamy dwie pielęgniarki na 1/3 etatu oraz wolontariuszy, młodych adeptów medycyny i studentów 5 i 6 roku. Pomagamy nam pielęgniarki ze szkoły pielęgniarskiej, łącznie dwadzieścia dwie osoby. Przychodnia współfinansuje Gmina Kraków (MOPS).

Cały wywiad dostępny na stronie Dzielnicy I.

Z profesorem Zbigniewem Chłapem rozmawiał radny dzielnicy pierwszej

Tomasz Daros



**Z gł bokim smutkiem zawiadamiamy, e w dniu  
18 lutego 2013 roku zmarł w wieku 76 lat  
ks. JAN CZYREK  
proboszcz parafii w. Floriana w latach 1983-2010**

Urodził si 8 kwietnia 1937 w Korniaktowie koło Ła cuta w diecezji Przemyskiej. wi cenia kapła skie przyj ł z r k Arcybiskupa Krakowskiego ks. bp Karola Wojtyły. Po wi ceniach był wikariuszem w Łodygowicach (1961 - 1963), a nast pnie (1964 - 1966} w Zielonkach. Od ko ca1966 do połowy 1972 był wikariuszem w Brzeszczach. Od 1972 do 1977 pracował Krakowie jako wikariusz i dekanalny duszpasterz młodzie y w II Dekanacie. Nast pnie został proboszczem w Wilkowicach, pełni c równocze nie funkcj referenta do spraw Liturgii w dekanacie Biała. W 1983 pełnił funkcj wikariusza ekonoma w parafii w. Floriana w Krakowie, a od sierpnia 1983 był proboszczem tej e parafii do lipca 2010 r. W tym czasie odnowił otoczenie ko cioła jak i jego wn trze oraz wikarówk i plebani . Z Jego inicjatywy w wikarówce pod oknem, gdzie mieszkał jako wikary Karol Wojtyła wmurowano Jego popiersie. Był przyjacielem naszego Papie a, który w 2002 roku odwiedził ten ko ciół. Pełnił te funkcje Duszpasterza kolejarzy archidiecezji Krakowskiej oraz wice - dziekana Kraków centrum, a od 2011 był członkiem kapituły Kolegiackiej im. w. Floriana w Krakowie. Od pa dziernika 2011 pełnił funkcj penitencjarza w bazylice w. Floriana. Został pochowany w podziemiach swojej ukochanej bazyliki Był cz stym go cciem w naszej Radzie. Bywał nie tylko z okazji uroczysto ci ko cielnych, ale przychodził eby porozmawia o problemach naszych mieszka ców.



Rada Dzielnicy I Stare Miasto

## Graffiti – chwila zabawy dla jednych, niezwykła uci liwo dla drugich!

**Nie zdajemy sobie zwykle sprawy, ile zła czy bezsilnej zło ci wywołuj nasze działanie; nie zastanawiamy si nad tym, my limy tylko o własnych egoistycznych pragnieniach, chcemy zaistnie , by powa ani, dostrzegani przez innych, wyró nia si czym w tłumie. Nie jest to samo w sobie złe, ale złe s rodki którymi d ymy do tego celu.**

O ile w czasie okupacji, czy zniewolenia, które nasz Kraj do wiadczał przez wiele dziesi cioleci, pisanie denerwuj cych władz , czy ówczesny establishment hasel na murach w rodzaju: tylko winie siedz w kinie, Katy pami tamy, Solidarno , miało przyzwolenie społeczne – *to teraz ju tak nie jest i nale y o tym pami ta !* Tak wówczas jak i teraz był to ten sam czyn zabroniony. Niebezpiecze stwo za stosowanie tej formy wyra nia pogl dów było nawet wi ksze, mier na miejscu lub w wi zieniu, b d w zasadzie równowa na temu wywózka „na białe nied wiedzie”. Władza złapanych na gor cym uczynku usiłowała te łama i zamie-

nia w powolnych jej donosicieli, co znajdowało po latach finał w dramatach rodzinnych i osobistych. Mo na stwierdzi , e wówczas był to rodzaj patriotycznego sprzeciwu, co co da wało nadziej innym, podnosiło ich na duchu w szarej codziennej rzeczywisto ci – materialne koszty z tym zwi zane były w powszechnej wiadomo ci akceptowane, jako zło konieczne, nawet wówczas gdy dotyczyło to konkretnego człowieka.

*Teraz ju tak nie jest*, mamy wolny, mniej lub bardziej prawidłowo poukładany, ale wolny Kraj, w którym Ka dy mo e wykorzystuj c do maksimum istniej ce ramy prawne, udziela si w prawie ka dej wymy-

lonej przez siebie formie. *Jest taka stara zasada: „primum non nocere”* (Hipokrates: przede wszystkim nie szkodzi ), *któr Ka dy z nas bez wzgl du na wiatopogl d i wyznanie powinien stosowa w swoim yciu.* Nie niszczy bezmy Inie cudzej lub wspólnej własno ci, nie za miecujemy przestrzeni publicznej ró nymi, cz - sto mało estetycznymi, tak w sferze wizualnej jak i werbalnej, własnymi przemy leniami. Rozpiera nas energia, to dobrze; postarajmy si wi c j skierowa w jakim sensownym kierunku. Mamy naprawd wiele mo - liwo ci, wymieni wi c tylko przykładowo: sport, rekreacj , od wie anie i remontowanie własnego, b d wynajmowanego mieszkania, szeroko rozumiane czytelnictwo, modelarstwo, kolekcjonerstwo, spotkanie si ze znajomymi, poszukiwanie drugiej połówki, wolontariat, pasja kulinarna, taniec; *zdamy sobie spraw , e wymaga to wysiłku i pój cia pod pr d poprawno ci, której hołduje Wasze rodowisko, ale przecie „tylko zdechłe ryby płyn ł z pr dem”!!!*

K. Baron  
Radny Dzielnicy I

# Nocne życie: Jak to robi w Wiedniu?

W Polsce noc łatwiej o butelkę wódki niż o niezbadane lekarstwo. W Krakowie całonocnych sklepów z alkoholem jest znacznie więcej niż w innych miastach. To ewenement na skalę europejską, o ile nawet nie wiatrowym. W Wilnie sprzedawano alkohol koło czyści punktualnie o 22-tej. W Austrii czy Niemczech nie jest to urządzenie uregulowane. Alkohol sprzedawany jest w marketach spożywczych w godzinach ich funkcjonowania. W sercu Berlina najdłużej funkcjonują sklepy sieci REWE – do 23-tej, w Wiedniu sklepy sieci BILLA czy HOFER (odpowiednik niemieckiego ALDI-EGO) najdłużej funkcjonują do godz. 19-tej. Potem dla „spragnionych” w obu krajach pozostaje bufet na dworcu kolejowym albo stacja benzynowa. Gdzie jest znacznie drożej niż w zwykłych sklepach.

- W Wiedniu, który jest jednocześnie jednym z dziewięciu krajów związkowych wchodził do składu Republiki Austriackiej nie istnieje możliwość koncesji na sprzedaż alkoholu w polskim rozumieniu – mówi mgr Thomas Schuster z 63 Wydziału Wiedeńskiego Magistratu. Natomiast bardzo rygorystycznie „prześwietlane” są lokale gastronomiczne i rozrywkowe, zanim zostaną dopuszczone do otwarcia. Kontrola jest kompleksowa i ma na względzie zarówno bezpieczeństwo konsumentów jak i oddziaływanie na najbliższe otoczenie. Dlatego – jak słysz – bardziej opłaca się budować nowe obiekty niż adaptować do celów gastronomiczno-rozrywkowych, stare budynki czy lokale. Nad tym by nie były przestrzegane normy hałasu czuwaj

urządzenia techniczne, które rejestrują cały czas poziom hałasu, a w wypadku przekroczenia obowiązujących norm potrafią muzyk wył czy całkowicie. Gdy skargi mieszkańców obsługa lokalu może zostać na drodze administracyjnej zmuszona do reglamentowania ilości odwiedzających gości. Robi się to poprzez mechaniczne zliczanie osób odwiedzających, albo poprzez wydanie kart klubowych. W skrajnych przypad-

kach ucieraliwe dla otoczenia lokale są na mocy decyzji administracyjnych... zamykane. Odsetek takich przypadków jest znacznie większy niż w Krakowie. Czas funkcjonowania lokali jest ustalany na mocy stosowanych zarządzeń Burmistrza Wiednia i jest on identyczny dla poszczególnych typów lokali. Nie do przyjęcia w Wiedniu jest krakowska zasada do... ostatniego gościa. Nic to dziwnego, że od wielu lat Wiedeń we wszystkich rankingach oceniany jest jako miasto – najbardziej na świecie przyjazne swoim mieszkańcom.

Jacek Balcewicz

## Na straży - czyli profilaktyka Straży Miejskiej

Strażnicy miejscy z referatu profilaktyki goszczą w krakowskich szkołach, ucząc dzieci i młodzież bezpiecznych zachowań i znajomości przepisów. W ramach programu "Współpracujmy" prowadzą wykłady, dyskusje, pogadanki i konkursy w placówkach o wiatowych. W roku szkolnym 2012/2013 na terenie dzielnicy I strażnicy ds. profilaktyki we wrześniu prowadzili akcję „Bezpieczna droga do szkoły” w trakcie której kontrolowali rejony szkół by zapewnić dzieciom bezpieczeństwo w trakcie pierwszych dni szkolnych.

Strażnicy prowadzą zajęcia w szkołach podstawowych m. in. SP nr 1, 4, 7, 11, 16, 22, 159, Szkoła Muzyczna na temat bezpiecznych zachowań w szkole i w domu. Ponadto na życzenie szkół coraz częściej poruszają temat bezpiecznego korzystania z internatu oraz odpowiedzialności prawnej nieletnich. W szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych głównym tematem prowadzonych zajęć są podstawy obowi-

związków prawa. Oprócz zajęć edukacyjnych strażnicy organizują konkursy i turnieje sportowe dla dzieci i młodzieży. W tym roku szkolnym zorganizowano już jesienny turniej piłki nożnej dla gimnazjalistów, zawody pływackie, turniej tenisa stołowego dla szkół podstawowych i gimnazjalnych, turniej tenisa ziemnego oraz zawody w strzelaniu dla osób z dysfunkcją wzroku. Zawody cieszą się ogromnym zainteresowaniem nie tylko z powodu nagród jakie można zdobyć, ale także z atmosfery jaka towarzyszy kampanii z konkursów.

W najbliższym czasie planowana jest III edycja gali bezpiecznego przedszkolaka do której od lutego przygotowywane są przedszkolaki z samorządowych przedszkoli na terenie dzielnicy I. Ponadto bieg wiosenny na orientację oraz turniej piłki nożnej na zakończenie roku szkolnego.

# Bud et Partycypacyjny w Dzielnicy I

**Priorytet obywatelski w dzielnicy I jest pierwszym tego typu projektem w Krakowie. Radni Dzielnicy postanowili by Kraków doł czyli do grona miast, na terenie których mieszkańcy bezpo rednio decyduj na jakie cele zostaną wydane pieniądze.**

Pierwotny Bud etu Partycypacyjnego został stworzony w Brazylijskim mie cie Porto Alegre, stolicy stanu Rio Grande do Sul. Jest to jedno z wi kszych miast tego regionu w którym zamieszkuje 1,4 miliona mieszkańców. Na przełomie lat 80 został tam wprowadzony z inicjatywy mieszkańców nowy sposób podejmowania decyzji odno nie wydatków miasta. Poprzez uczestnictwo w szeregu dyskusji, w wyniku których podejmowane są konkretne decyzje jak zagospodarować tereny z budżetu miejskiego. Okazało się, że to powoduje większą przejrzystość w wydawaniu pieniędzy, wpływa na zwiększenie jakości życia oraz udziału mieszkańców w życiu publicznym. System ten stosowany jest z dużym sukcesem do dnia dzisiejszego.

Pierwszym Polskim miastem które wprowadziło procedurę Bud etu Partycypacyjnego jest Sopot. Rada miasta przeznaczyła na ten cel 7 milionów PLN. Mieszkańcy mogli składać projekty inwestycji, które ich zdaniem były najważniejsze dla lokalnej społeczności. Następnie takie pro-

jekty musiały przejść weryfikację formalno-prawną, przeprowadzaną przez specjalnie do tego celu powołaną komisję Rady Miasta. Po stworzeniu ostatecznej listy projektów zostało przeprowadzone ogólnomiejscowe głosowanie, w którym każdy mógł oddać głos na jego zdaniem najważniejsze zadanie. W jego wyniku w Sopocie powstały nowe ścieżki rowerowe, miejsca do parkowania samochodów oraz zamontowane zostały nowe ławki.

Za przykładem Sopotu poszły inne Polskie miasta takie jak: Łódź, Poznań czy Elbląg. Tendencja ta nie dotyczy tylko miast ale również ich jednostek pomocniczych tj. Rady Dzielnic czy Osiedli. W Gdańsku Rada Dzielnicy Wrzeszcz Dolny, która liczy 26 tysięcy mieszkańców przeznaczyła na Bud et Partycypacyjny 50 tysięcy PLN. Ze środków tych została przeprowadzona Rewitalizacja skweru i placu zabaw dla najmłodszych.

Procedura tworzenia Bud etu Partycypacyjnego jest dostosowywana do realiów prawnych jednostki, w której ma powstać. Jednak zawsze

opiera się ona na idei aktywizacji grup lokalnych tak, by sami mieszkańcy mogli decydować o tym co ich otacza. Nowa ścieżka rowerowa, plac zabaw czy chodnik, to tylko przykłady zadań inicjowanych przez mieszkańców. a to co faktycznie zostanie zrealizowane, zależy od ilości głosów oddanych na dany projekt.

Dzielnica I „Stare Miasto” z inicjatywą z mieszkańcami i radnych, również zamierza przeznaczyć swój budżet na rok 2014 by zrealizować to zadanie. Na sesji w dniu 26 marca została powołana komisja doraźna ds. Bud etu Partycypacyjnego, celem której będzie zaadaptowanie tej idei do warunków naszej Dzielnicy. Zapraszamy do uczestnictwa w warsztatach, na których przybliżymy istotę pomysłu oraz przedstawimy szczegółowy regulamin. Pierwsza edycja warsztatów odbędzie się 13 kwietnia w Gimnazjum nr II im. Adama Mickiewicza o godzinie 16 Planujemy by do końca czerwca zostało przeprowadzone głosowanie w wyniku którego wyłoni się zwycięskie zadanie.

Zapraszamy do śledzenia aktualnych informacji na stronie internetowej Dzielnicy oraz na Facebooku.

<https://www.facebook.com/PriorytetObywatelski>

Tomasz Daros  
Radny Dzielnicy I

Rada i Zarząd Dzielnicy I Stare Miasto, Rynek Kleparski 4, II p, 31-150 Kraków  
tel./fax 12 421 41 66, e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl

Nakład 9000 egzemplarzy. Autorzy tekstów oprócz red. technicznego nie otrzymują żadnych honorariów.

Akceptacja do druku Bogusław Krzeczkowski, redaktor techniczny Dariusz Stojak.

Pomysł plastyczny winiety Andrzej Łukaszewski. Adres redakcji: Biuro Rady Dzielnicy I, Rynek Kleparski 4,  
tel./fax 12 421 41 66, e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl, strona internetowa: www.dzielnica1.krakow.pl

Druk: Drukarnia ROMAPOL ul. Rydlówka 5, 30-363 Kraków, tel. 12 623-73-72



# Nadaj priorytet

## swojej dzielnicy



Mieszkaś, pracujesz,  
uczysz się w śródmieściu?  
Zgłoś pomysł działania!  
Dyskutuj nad pomysłami innych!  
Weź udział w głosowaniu!  
Współdecyduj o publicznych wydatkach!

Dowiedz się więcej:  
[www.priorytetobywatelski.pl](http://www.priorytetobywatelski.pl)  
[facebook.com/PriorytetObywatelski](https://facebook.com/PriorytetObywatelski)  
Spotkanie informacyjne:  
13 kwietnia (sobota) godz. 16:00  
Gimnazjum nr 2, ul. Studencka 13

*Rada Dzielnicy I*

